

Walter Sabatini przebywa w Mediolanie, gdzie dochodzi tradycyjnie do spotkań agentów piłkarskich z klubowymi działaczami i tych ostatnich między sobą. Trener, poza zakupami, musi też znaleźć, w krótkim czasie, porozumienie w sprawie Nainggolana oraz umieścić gdzieś piłkarzy, którzy nie otrzymują szans na grę.

Dyrektor Sportowy Romy odbył dziś serię spotkań. O jednym, z działaczami Genoi, pisaliśmy już wcześniej. Poza tematem **Borriello** został też poruszony ten, dotyczący współwłasności **Bertolacciego**. Do Mediolanu Sabatini pojechał też w sprawie innego napastnika, **Destro**. Jak podaje Gianluca Di Marzio, dyrektor Romy nie rozmawiał jednak z Milanem, w sprawie ewentualnego transferu, ale spotkał się z agentem piłkarza, Claudio Vigorellim. Zdaniem *Sky Sport* przedstawił mu podstawowe żądanie Romy: Destro może odejść na wypożyczenie, ale tylko z przymusowym prawem do wykupu. W tej sytuacji z jakichkolwiek negocjacji z Romą wycofał się zainteresowany piłkarzem Milan.

Po godzinie 16, jak podaje Gianluca Di Marzio, doszło też, do spotkania Sabatiniego z agentem Radji **Nainggolana**, Alessandro Beltramim. Obydwaj rozmawiali na temat współwłasności i ewentualnego odnowienia kontraktu Belga. Kolejnym punktem w notesie dyrektora sportowego Romy było spotkanie z działaczami Empoli. Gianluca Di Marzio potwierdził też ów fakt zdjęciami. Z dyrektorem sportowym Empoli, Carlim i menadżerem tego zespołu, Accardim, Sabatini rozmawiał o wypożyczeniu **Saliha Ucana**.

Autor: abruzzi